



Tygodnik — Organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu biańskiego.

Redakcja i Administracja: Biała-Podl., Zamek.
Sekretaryaty czynne od godz. 13-ej do 14-ej.

Cena 10 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.”

Rolnicy wobec wyborów

Zbliża się okres wyborów, moment niezmiernie ważny dla życia politycznego i gospodarczego Państwa, a w szczególności wsi.

Wieś ze względu na swą liczebność niewątpliwie może odegrać poważną rolę w układzie sił przyszłego parlamentu. Zmiana ordynacji wyborczej daje wsi możliwość wyboru ludzi, którym nie jest obcy interes wsi, jako grupy społecznej; ludzie ci, związani bezpośrednio w codziennych troskach i kłopotach, z życiem wsi, będą mogli dla sprawy wiejskiej w przyszłym Sejmie pracować.

Znika z powierzchni życia politycznego przy dzisiejszym sposobie wybierania interes partji, a wysuwa się na czoło interes grupy społecznej. Nie będziemy więc dawali swych głosów na ludzi, którym nam partja wysuwa, czasami zupełnie nieznanymi, nie mającymi nic wspólnego ze wsią, przeciwnie oddamy swe głosy dzisiaj na znanych dobrze działaczy miejscowych, zasłużonych w pracy dla wsi, którym dobro ogółu rolników, jak też i wszystkich obywateli Państwa leży głęboko na sercu.

Dają się słyszeć tu i ówdzie nawoływania do bojkotowania wyborów. Rzecz jasna, że są to odgłosy tych, którym grunt zaczyna się pod nogami urywać. Zaszlepieni w dotychczasowej partyjnej robocie, chcą utrzymać dla siebie obietnicami lud wiejski i szukać dla siebie poparcia. Lecz na obietnicach nie zajechali daleko, nie dali nic konkretnego, zatem stracili swoją powagę, a hasła ich już dawno zbankrutowały. A więc w dniu 8-ym września nie zabraknie nikogo, komu przysługuje prawo wybierania, przy urnie wyborczej.

Dziś pojawili się ludzie nowi, nie reklamujący się dotychczas, ale cieszący się uznaniem w swym Okręgu Wyborczym, wypróbowani w pracy społecznej.

Widzimy, że na listach kandydatów do przyszłego Sejmu — to w większości rolnicy-działacze

wiejscy, których wysunięto nie dla kariery osobistej, lecz dla pełnienia godnie reprezentacji wsi polskiej w przyszłym Sejmie.

I czy słuszne są dzisiaj hasła opozycjonistów z prawej i lewej strony? Każdy bowiem przeciętny człowiek, interesujący się życiem społecznym, oceni szybko wartość tych zgubnych dla wsi haseł. Życie polityczne układać się winno nie na tej lub innej partji, lecz na grupach zawodowo społecznych w stosunku do ich liczebności w Państwie.

Czy mamy więc pozwolić, aby reprezentantami wsi polskiej byli ludzie, którym wieś jest obca? Czy mamy stale być rozbici po różnych partiach i partyjkach? — Zdaje mi się, że nadszedł ku temu czas i wieś musi się dzisiaj otrząsnąć z opieszałości, stanąć do pracy twórczej w gromadzie i nie pozwolić, aby do jej spraw wmieszali się ludzie do tego niepowołani.

Dzień 8-go września winien nas zjednoczyć przy urnie wyborczej w świadomości swego zadania, że poprzez oddanie głosu, przyczynimy się do podźwignięcia sprawy wsi, jako grupy społecznej w Państwie.

Wysunięci przez zgromadzenie okręgowe kandydaci do Sejmu zdają sobie dokładnie sprawę z obowiązków, jakie biorą na siebie, dlatego też nie występują i nie wystąpią do wyborców ze złudnymi obietnicami.

Droga do poprawy naszego życia gospodarczego jest trudna, wymagająca zgodnego wysiłku wszystkich sił społecznych, a także Rządu i Sejmu oraz wszystkich obywateli, którym **dobro państwa jest prawem naczelnem.**

„W jedności siła” — mówi stare, polskie przysłowie. — Niechże więc wybory te, będą wyrazem skoordynowanego wysiłku uświadomionego naszego rolnictwa.

Kazimierz Mirski.

Walny zjazd P. Z. O. O.

Dnia 18 sierpnia 1935 r. w lokalu Kina „Te-cza” odbył się Walny Zjazd Powiatowy Federacji P. Z. O. O. w Białej Podlaskiej. Na zjazd przybyło ponad 300 federantów. Obrady prowadził v. prezes Zarządu Powiatowego kpt. rez. F. Jasiński. Przemówienia wyborcze wygłosili kandydaci na posłów pp. Kazimierz Mirski i Józef Bakon. Następnie w słowach pełnych uczucia mówił o s. p. Marszałku Józefie Piłsudskim p. v. burmistrz Julian Abramowicz. Przemówienie swe zakończył p. Abramowicz okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, który zebrani powstawszy trzykrotnie powtórzyli. Wreszcie p. Kazimierz Dutkiewicz wygłosił krótkie przemówienie o sytuacji przedwyborczej. Zebrani federanci jednogłośnie przyjęli następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 18 sierpnia 1935 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe Powiatowym Federacji P.Z.O.O. legioniści, peowiaci, oficerowie rez., podoficerowie rez., inwalidzi woj., osadnicy wojsk. i rezerwiści z terenu powiatu Biała-Podlaska stwierdzają jednogłośnie, iż nowa ordynacja wyborcza, wprowadzając do życia politycznego, zamiast dotychczasowych wyświechtanych frazesów i obietnic partyjnych, uczciwe współzawodnictwo obywateli, pracujących nad zorganizowaniem społeczeństwa — realizuje nakaz art. 7 Nowej Ustawy Konstytucyjnej głoszący, że „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne” i jest wyrazem prawdziwie pojętej demokracji. Byli wojskowi zorganizowani w Powiatowej Federacji P.Z.O.O. w Białej-Podlaskiej stają do akcji wyborczej bez zastrzeżeń i wzywają całe społeczeństwo miejscowe do jak najliczniejszego udziału w wyborach.

Zjazd powiatowy Legionistów i Peowiaków

Dnia 18 sierpnia 1935 r. odbył się Nadzwyczajny Walny Zjazd Oddziału Związku Legionistów Polskich oraz Koła Powiatowego Związku Peowiaków w Białej Podlaskiej w lokalu Zw. Podof. Rez. Na Zjazd przybyło ponad 100 osób. Obrady prowadził ob. inż. Leon Sakowicz. Wygłosili przemówienia: ob. ob. kandydat na posła Józef Bakon, Kazimierz Dutkiewicz, Stanisław Karwowski, insp. szk. Bolesław Donten. Zebrani b. legioniści i peowiaci jednogłośnie przyjęli następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 18 sierpnia 1935 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe legionistów i peowiaci z powiatu Biała Podlaska stwierdzają jednogłośnie, iż oparta na Nowej Ustawie Konstytucyjnej ordynacja wyborcza przez wyeliminowanie z życia państwowego partij politycznych otwiera każdemu obywatelowi polskiemu wolny dostęp do wpływania na sprawy publiczne. Legioniści i peowiaci stają w karnych szeregach do akcji wyborczej i wzywają całe społeczeństwo miejscowe do wzięcia jak najliczniejszego udziału w wyborach. Legioniści i peowiaci wypowiadają zdecydowaną walkę agitatorom „ginącego świata partyjnego” oraz dezertom z wyborczego frontu.

Zebranie informacyjne

W dniu 21 b. m. w sali Seminarjum Nauczycielskiego w Leśnej Podlaskiej odbyło się zebranie informacyjne, zwołane przez Gminny Komitet B.B. W.R. z udziałem kandydatów na posłów pp. Mirskiego, Bakona i Zielińskiego oraz Kierownika Sekretariatu Powiatowego p. Romanowskiego, pod przewodnictwem p. Makarewicza, przewodniczącego Komitetu Gminnego. Na zebranie przybyła ludność z terenu gminy Witulin w ilości przeszło 100 osób.

Przemówienia wygłosili pp. Mirski, Bakon i Zieliński na tematy: Nowej Konstytucji, ustawy o Ordynacji Wyborczej do Sejmu, potrzeby kroczenia w myśl wskazań s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego nad rozbudową mocarstwa polskiej, potrzeby skupienia się całego Narodu przy wykonywaniu Jego testamentu, polityki rolnej Rządu i potrzeby wzięcia udziału w głosowaniu do Sejmu przez ludność wiejską.

Przemówień wysłuchali zebrani w spokoju i powadze.

Święto Żołnierza Polskiego

W związku ze Świętem Żołnierza, powiat Biała Podl. uczcił w dniu 15 b. m. pamięć poległych bohaterów w miejscowości Pratulina.

W tym celu Kdt Pow. Z. S. ppor. Busko Brzardził koncentracji oddziałów Z.S. i Z.R. w m. Mokranoy Nowe, skąd po przeprowadzeniu ćwiczeń polowych w kierunku na Bohukały, oddziały odmaszerowały w szyku zwartym do Pratulina do kościoła, gdzie wzięły udział w nabożeństwie.

Po nabożeństwie oddziały pomaszerowały na plac, gdzie na mogile poległych bojowników o Niepodległość, zostały złożone wieniec przez przedstawicieli org. Z. S. i Z. R.

Po złożeniu wienieców przemówił por. Romanowski, podkreślając wielki czyn żołnierza polskiego w 1914-1920 r. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć armji i Gen. Rydza Smigłego.

Wspólny obiad żołnierski, a wieczorem zabawa ludowa, zakończyły uroczystości tego dnia. W uroczystościach wzięli udział prócz przedstawicieli władz, nieprzeliczone masy ludności wiejskiej.

Komunikat.

Sprawa lniarska.

Zbliża się okres zamknięcia konkursów lniarskich, a z tem łączy się trochę pracy z lmem konkursowym w Kołach Gosp. Wiej. i P. R. Należy wypełnić blankiety, a w P.R. zeszyty, zostawić na wystawę powiatową snopek słomy lnianej z główkami, zebranej z 1 m², garść słomy wymoczonej, czy wysuszonej, wszystek len wytrzepany, wytrzepki i nasienie. Słomę wymoczoną i wysuszoną należy zważyć, jak również nasienie, len wytrzepany i wytrzepki. Komunikujemy, że w dniu wystawy powiatowej w Białej Podlaskiej będzie skup włókna, więc należy przygotować na wystawę wszystek len konkursowy a nawet i niekonkursowy, który będzie do zbycia.

Instruktor K. G. W.

Daj skrzydła swym listom, korzystaj z poczty lotniczej.

Z dniem 1 sierpnia r. b. Zarząd Poczty bar-
dzo znacznie obniżył opłaty za przewóz lotniczy kart
pocztowych, listów i paczek. Opłaty te, pobierane
oprócz zwykłych taryfowych opłat pocztowych wynoszą:

w obrocie wewnętrznym:

za kartę pocztową — 5 gr., za listy, druki, prób-
ki towarów, papiery handlowe do 20 gr. — 5 gr., od
20 do 100 gr. — 10 gr., od 100 do 250 gr. — 20 gr.
op 250 do 500 gr. — 40 gr., od 500 do 1000 gr. —
80 gr., paczki, za przewóz 1 kg., lub części — 30 gr.,
za przekaz pocztowy — 5 gr.

w obrocie zagranicznym:

1) Wszystkie kraje europejskie z wyjątkiem Rosji
Sowieckiej — Karta pocztowa (pojedyncza i z opłaconą
odpowiedzią) 20 gr., inne przesyłki listowe za każde
20 gr. 25 gr.

2) Rosja Sowiecka (Z.S.R.R.) część europejska —
Karta pocztowa (pojedyncza i z opłaconą odpowiedzią)
20 gr., inne przesyłki listowe za każde 10 gr. 20 gr.
(Z.S.R.R.) część azjatycka — za każde 5 gr. 45 gr.

3) Stany Zjednoczone Ameryki: a) New York
Miasto — za każde 10 g. 20 gr.; b) wszystkie inne
miejscowości w Stanach Zjednoczonych — za każde 5
g. 40 gr.

4) Brazylja — za każde 5 g. 3 zł. 80 gr.

5) Argentyna, 6) Boliwia, 7) Chili, 8) Paragwaj,

9) Urugwaj, 10) Peru — za każde 5 g. 4 zł. 10 gr.

11) Kanada — za każde 5 g. 40 gr.

12) Palestyna — „ „ 25 gr.

13) Australja — „ „ 1.00 zł.

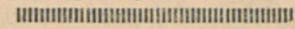
14) Nowa Zelandja — „ „ 1.60 zł.

Przesyłki lotnicze są przyjmowane do wszystkich
krajów świata.

Powyżej podano tylko niektóre kraje. Z usług
poczty lotniczej można korzystać identycznie, jak z
usług poczty zwykłej. Wszelkich informacji udzielają
urzędy pocztowe.

Opłaty za przewóz lotniczy do krajów zamorskich

obliczane są za każde 5 g. wagi. Używając specjalnie
lekkiego papieru listowego oszczędza się dużo na opła-
tach za przewóz lotniczy. Specjalny papier i koperty
można nabyć w każdym urzędzie pocztowym. Cena
papieru i koperty 5 groszy.



Sport.

W dniu 11 sierpnia b. r. na boisku miejskim na
Woli odbył się match piłki nożnej między Żydowskim
Klubem Sportowym — Brześć n.B. i białą drużyną
„Lot“. Wynik matchu 1:0 świadczy o tem, iż białka
drużyna piłkarska zrobiła pewne postępy.

Dowodem tego jest również wynik rozgrywki pił-
karskiej między „Lotem“ a „Ruchem“ z Brześcia n.B.
Gospodarze strzelają gościom 7 bramek a „Ruch“ zdo-
bywa jedną — honorową. Przytłaczająca przewaga opa-
nowania piłki, piękna forma „Lotu“ dowiodły, że przy
odpowiednich, systematycznych treningach „Lot“ może
wysunąć się na czołowe miejsce drużyn piłkarskich
Polesia i Podlasia.

Ostatni match w dniu 18 sierpnia „Lotu“ z dru-
żyną 34 p. piech. z wynikiem 1:0 na korzyść W. K. S.
był egzaminem, który „Lot“ złożył przed publicznością
białką z wynikiem zupełnie zadawalającym.

Gra żywa, interesująca, o pięknym, od początku
do końca gry utrzymywanym tempie dała widzom
efektowne momenty, budząc wśród nagromadzonej lic-
nie publiczności okrzyki zadowolenia.

Jeśli chodzi o współpracę i grę poszczególnych
graczy, to należy nadmienić, że obrona (Sowiński I i
Sowiński II) wywiązywała się ze swego zadania nale-
życie, wspierana dość wydatnie przez pomoc (w osobie
doskonałego Wojewody, ruchliwego Matyjaszkiewicza
i sympatycznego Kubowicza).

Z ataku, oprócz dobrego Kellera, który sam też
nic nie mógł zrobić, nie można wyróżnić nikogo. Ka-
miński, wprawdzie niezły, nie współpracuje jednak z
centrem i prawem skrzydłem, prowadzi grę na własną
rękę i często marnuje wypady. Prawy — Marchelak

Czesław Chyżyński.

Kształtowanie się ustroju rolnego w Polsce.

(Ciąg dalszy)

Istniejące jeszcze tu i owdzie drobne gospodarstwa wiejskie odgrywają minimalną rolę w gospodarstwie narodowym, gdyż produkcja zboża i to głównie na eksport zagranicę odbywała się w wielkich gospodarstwach folwarcznych.

Wojny, prowadzone przez Polskę, w drugiej połowie XVII stulecia znacznie wyniszczyły i zubożyły ludność, powodując ogromny spadek produkcji rolnej.

Poczęto, po wojnach już w wieku XVIII, w pierwszym rzędzie odbudowywać gospodarstwa folwarczne, zaś odbudowa drobnych gospodarstw rolnych włościan postępowała z braku zasobów b. powoli,

Włościanie, korzystając przy odbudowie swych warsztatów rolnych z pomocy większych właścicieli ziemskich, siłą rzeczy popadali w coraz większą od nich zależność. Na okres ten przypada największe obciążenie włościan robocizną pańszczyź-

nianą.

W okresie ówczesnym produkcja i wywóz zboża z Polski przez Gdańsk wykazuje, w zależności od kształtowania się stosunków rolniczych w kraju znaczne wahanja, bo kiedy w drugiej połowie wieku XVI wywieziono około 600 tys. kwintali, zaś w pierwszej połowie XVII w. — przeszło 2.400.000 kw. W latach 1650-1750 wywóz kształtuje się w ilości około 750 tys. kw. rocznie. W latach zaś 1760-1770 wzrasta znowu do 1 miliona kwintali, by po pierwszym rozbiórce Polski i odcięciu Gdańska od macierzy spaść katastrofalnie. Tak więc katastrofa polityczna pociągnęła za sobą olbrzymią katastrofę gospodarczą kraju.

Dopiero po rewolucji francuskiej i po wojnach napoleońskich sytuacja włościan ulega zmianie przez zniesienie na terenie Księstwa Warszawskiego w 1807 roku poddaństwa, jednak bez uregulowania stosunku włościan do ziemi.

(c. d. n.)

dość ociężyły i senny pozwala łatwo dystansować się lewej pomocy W.K.S.

Na podstawie powyższego można zakonkludować, że „Lot” co do techniki, formy poprawia się. Jest to oczywiście zasługą nowego Zarządu, który usunął systemy dawniejsze i gorliwie wziął się do pracy. Prezes Zarządu p. Ryniewicz jest zupełnie odpowiednim człowiekiem na to stanowisko. Zmniejszona liczba członków Zarządu niawątpliwie wpłynie dodatnio na tempo pracy i usprawni poczynania Zarządu tak dawniej ciężkiego jak i licznego.

KRONIKA

Złodzieje w roli saperów

Właściciel sklepu na Nowym Rynku Abram Rodzynek nie może spać w nocy z obawy przed złodziejami. To też sklepik spożywczy pana Rodzynka jest zwykle na wszelkie możliwe sposoby zabezpieczony. Złodzieje jednak wywnioskowali z przesadnej ostrożności Rodzynka, iż widocznie gra warta świeczki. Zdobyli wielkie świdy i naśladując saperów wkopali się do sklepiku, zgarniając łup w postaci wyrobów tytoniowych i spożywczych. Po niewczasie pan Rodzynek spostrzegł dziurę w ścianie i narobił wielkiego alarmu. Było jednak zapóźno—złodzieje zniknęli a wraz z nimi i towar ogólnej wartości 225 zł.

Podpalacze w areszcie.

W okolicach Konstantynowa i wogóle nud Bugiem słyną jako awanturnicy bracia Danilukowie. Wreszcie przebrała się miarka i obojga braciśzków przymknięto w areszcie gminnym Zakanale. Awanturnicy postanowili za wszelką cenę się wydostać i nie myśląc długo podpalili słomę służącą za posłanie, ryzykując własną śmierć i bezpieczeństwo innych aresztantów. Lecz towarzysze niedoli Daniluków, bynajmniej nie po bohatersku nastroszeni, narobili alarmu. Pomoc przybyła w porę, pożar ugaszono, a podpalaczy przymknięto już pewniej—bo w więzieniu białskim. Prócz innych spraw grozi im teraz brzydki proces za usiłowanie podpalenia aresztu.

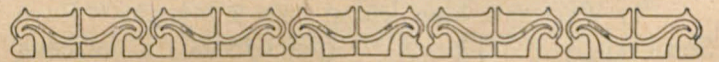
Dzicy rowerzyści

Jankiel i Lejba Frydmanowie słyną w Białej jako zawodowi cykliści, przygotowujący się do wyścigów i

konkursów o różne puhary. Jest jednak maleńkie zastrzeżenie: oto do treningu przyszli szampioni wybrali centrum Białej, mianowicie ulicę Pocztową. Niefortunnie wybrany trening skończył się dramatycznie: pod rower wpadła Bogu ducha winna Rajchla Liberman, doznając naskutek upadku złamania ręki. Rajchla się leczy i przeklina cyklistów, wyścigi, a nawet wogóle sporty, a dwaj wyścigowcy siedzą cicho w domu i podobno nawet zamyślają spieniężyć rower.

Nawet kury kradną

Z kurnika stanowiącego własność p. Jarczyńskiego Aleksandra przy ul. Witorożskiej skradziono 11 młodych kurczaków. Kradzież połączona jest z wyłamaniem zamka, to też policja prowadzi energiczne dochodzenie celem ujawnienia sprawcy.



HUMOR

— Będę musiał koniecznie zmienić mieszkanie, ponieważ moja gospodyni jest za bardzo ciekawa.

— Cóż ona takiego robi?

— Od trzech miesięcy pyta mnie codziennie: Mój panie, kiedy pan nareszcie zapłaci komorne?

— o —

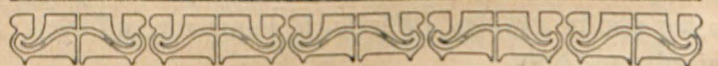
— Czemu nie pijesz lekarstwa, przepisanego przez doktora?..

— Bo na butelce napisano, że trzeba ją trzymać szczelnie zakorkowaną.

— o —

— Powiedz mi, Moszku, ile trzeba dać za 5 gęsi jeśli jedna kosztuje 80 groszy?

— Panie profesorze, a gdzie to można dostać takich tanich gęsiów?



Ogłaszajcie się w „Głosie Społ.”!



KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI powiatu Biała-Podlaska

przyjmuje wkłady oszczędnościowe i lokaty od 1 zł., płaci od 4^o/_o do 6¹/₂^o/_o rocznie.

Tajemnica wkładów ustawowo zastrzeżona!

Za wkłady i lokaty odpowiada Powiatowy Związek Komunalny w Białej-Podlaskiej całym swoim majątkiem i dochodami.

Oszczędzajcie i lokujcie swoje oszczędności w K. K. O., bo tam są one najpewniejsze i przynoszą korzyść Wam!

228/35.

Adres Redakcji i Administracji: Biała-Podlaska, Zamek.

Przedpłata z przesyłką wynosi rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1,20 zł.

Cennik ogłoszeń: cała strona po tekście 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/4 — 30 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. O poszukiwaniu pracy 50% taniej. W tekście oraz układzie tabelarycznym 25% drożej. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaguje Komitet. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny i Wydawca Stanisław Mickiewicz.

Sekretary Redakcji i Administracji prowadzi Marjan Klajner

„Drukarnia Podlaska” Biała-Podl., Pierackiego 8.